

Sygn. akt III AUa 93/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy D. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przywrócenie renty socjalnej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 grudnia 2012 r. sygn. akt VI U 1675/11

1. oddala apelację,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak

III A Ua 93/13

Uzasadnienie:

Decyzją z dnia 9 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił D. Ł. prawa do renty socjalnej.

W odwołaniu od powyższej decyzji D. Ł. podniósł, że jest ona krzywdząca, bowiem od 2009 roku jego stan zdrowia się pogorszył. Nasiliły się omdlenia, bóle głowy, nóg i rąk. U ubezpieczonego rozpoznano naczyniaka głęboko osadzonego przy pniu mózgowym. Ponadto występują u niego torbiele w zatokach szczękowych, częste infekcje, zniekształcenie klatki piersiowej i skrzywienie przegrody nosowej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na orzeczenie komisji lekarskiej ZUS w Z. z dnia 27 października 2011 r. ustalające, że ubezpieczony nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

D. Ł., urodzony dnia (...), ukończył Liceum Ogólnokształcące w G.. We wrześniu 2012 r. rozpoczął naukę w Wyższej Szkole (...) w G. na kierunku zarządzanie.

Ubezpieczony był uprawniony do pobierania renty socjalnej, przyznanej decyzją z dnia 17 września 2010 r. Renta ta przysługiwała mu od 1 lipca 2010 r. do 31 sierpnia 2011 r.

W dniu 29 sierpnia 2011 r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o ustalenie uprawnień do dalszej wypłaty renty. Komisja lekarska ZUS w Z. orzeczeniem z dnia 27 października 2011 r. ustaliła, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

U ubezpieczonego rozpoznano naczyniaka pnia mózgu nieoperowalnego, krótkowzroczność niską dobrze skorygowaną szklami okularowymi, z prawidłowym anatomicznie i czynnościowo układem wzrokowym. Powyższe schorzenia nie czynią ubezpieczonego całkowicie niezdolnym do pracy po sierpniu 2011 r.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz art. 4 ust. 1 i art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U nr 135, poz. 1268 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa) w związku z art. 12 i 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w sprawie istotną kwestią było ustalenie czy ubezpieczony jest nadal po sierpniu 2011 r. całkowicie niezdolny do pracy i czy niezdolność ta jest trwała czy też okresowa. W związku z tym, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego neurologa, a więc specjalisty z zakresu choroby zgłaszanej przez ubezpieczonego. Biegły J. W. stwierdził, że naczyniak mózgu nie stanowi przeszkody w świadczeniu przez ubezpieczonego pracy lekkiej, umysłowej, a także w kontynuowaniu nauki i podjęcia docelowo każdej pracy umysłowej. Nie jest natomiast wskazana ciężka praca fizyczna i praca w wysokim stopniu stresująca.

Następnie sąd meriti miał na uwadze, że ubezpieczony wniósł zastrzeżenia do przedmiotowej opinii, w których opisał swój stan zdrowia oraz wskazał na pogorszenie się jego wzroku, podniósł także, iż występują u niego schorzenia laryngologiczne i ortopedyczne. Na wskazane przez ubezpieczonego okoliczności sąd dopuścił dowód z opinii biegłych neurologa, ortopedy, chirurga i okulisty. Biegła D. P. uznała, że z przyczyn okulistycznych ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy po sierpniu 2011 r. Występująca u niego krótkowzroczność niska jest bowiem dobrze skorygowana szklami okularowymi, a układ wzrokowy jest anatomicznie i czynnościowo prawidłowy. Ubezpieczony nie wniósł zastrzeżeń do tej opinii.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że ubezpieczony nie stawiał się dwukrotnie na badania lekarskie neurologiczne, ortopedyczne i chirurgiczne w wyznaczonych przez Sąd Okręgowy w Szczecinie terminach. Niestawiennictwo na pierwsze badania usprawiedliwił urlopem, co skutkowało wyznaczeniem mu nowego terminu. Na kolejny termin nie stawiał się. Ubezpieczony nie poinformował Sądu o przyczynach nieobecności i nie wniósł o zmianę terminu badania. Przedłożył w dniu 20 listopada 2012 r. zaświadczenie lekarskie o zastosowaniu wobec niego leczenia ortopedycznego z powodu skręcenia stawu kolanowego w sierpniu i wrześniu 2012 r. Nie wniósł jednak o wyznaczenie nowego terminu badania. Nadto nie wykazał, ażeby leczenie uniemożliwiało mu stawienie się na badania przez biegłych. W aktach brak jest także potwierdzenia poinformowania sądu o niemożności stawienia się na badania.

W związku z powyższym, sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 214¹ § 1 k.p.c. usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron, ich przedstawicieli ustawowych, pełnomocników, świadków i innych uczestników postępowania, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. Ubezpieczony nie przedstawił zaświadczenia od lekarza sądowego. Wobec tej okoliczności Sąd pominął dowód z opinii biegłych neurologa, ortopedy i chirurga uznając, że wnioskodawca bez uzasadnienia odmówił poddaniu się badaniu przez biegłych (art. 233 § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy za w pełni wiarygodne zaś uznał opinie biegłych J. W. i D. P.. Biegli wskazali występujące u ubezpieczonego schorzenia oraz ocenili ich wpływ na zdolność do pracy. Opinie zostały sporządzone przez wyspecjalizowane osoby w zakresie ich uprawnień. Biegli oparli się na dokumentacji medycznej zawartej w aktach organu rentowego, a także na wywiadzie uzyskanym od ubezpieczonego oraz na bezpośrednim jego badaniu. Opinie sporządzono w sposób konkretny, jasny i spójny. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76 (OSNC 1977/5-6/102) sąd nie może oprzeć swego przekonania o istnieniu lub braku okoliczności, których zbadanie wymaga wiadomości specjalnych, wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, ale powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów opinii, składających się na trafność jej wniosków końcowych. Sąd Okręgowy w pełni podziеляjąc przedstawiony pogląd uznał, że opinie biegłych spełniają te kryteria. Wnioski końcowe opinii stanowiły bowiem integralną część z innymi poszczególnymi ich elementami. Analiza wskazanych elementów wskazuje zdaniem tego Sądu na brak możliwości przyjęcia innego orzeczenia niż te, które wydali biegli. Sąd nie miał tym samym powodów by odmówić opiniom przymiotu wiarygodności. Niewątpliwym zatem – w ocenie sądu meriti – jest fakt braku całkowitej niezdolności ubezpieczonego do pracy. Ubezpieczony może bowiem świadczyć pracę zgodną z posiadanym wykształceniem, a więc pracę umysłową, lekką.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe z urzędu dopuszczając dowód z opinii biegłych i dokumentów w aktach organu rentowego. Strony nie kwestionowały wiarygodności dopuszczonych dowodów, a dokumenty nie budziły również wątpliwości Sądu, wobec czego zostały uznane za wiarygodne w całości. Przedłożone zaś przez ubezpieczonego skierowania o mających odbyć się konsultacjach kardiologicznych i neurochirurgicznych, a także wynik badań – zdaniem sądu meriti - nie stanowią dowodów niezdolności ubezpieczonego do pracy. W myśl art. 232 k.p.c. to na ubezpieczonym ciąży obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Takich dowodów ubezpieczony jednak nie wskazał. Subiektywne poczucie ubezpieczonego, że jest całkowicie niezdolny do pracy, nie dowodzi jeszcze istnienia niezdolności do pracy. Występowanie schorzeń, przyjmowanie leków, korzystanie z porad i pomocy lekarzy czy nawet leczenia szpitalnego nie powoduje samo przez się, ani nie dowodzi jeszcze niezdolności do pracy. Dopiero kiedy nasilenie chorób jest takie, że w znacznym stopniu ogranicza zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy można mówić o całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy. Takiego nasilenia chorób biegli w swoich opiniach nie stwierdzili. Wskazali, z czym Sąd Okręgowy w pełni się zgodził, że ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnej z posiadanym wykształceniem, jak i do kontynuowania nauki oraz podjęcia docelowo każdej pracy umysłowej.

Mając na uwadze powyższe sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się D. Ł., który w wywiedzionej apelacji podniósł, że fakt, iż zdał maturę i rozpoczął studia nie może go dyskwalifikować. Apelujący podkreślił, że chce ukończyć studia, zdobyć zawód i w przyszłości, jeżeli stan zdrowia nie przeszkodzi, podjąć pracę zawodową. Jednocześnie skarżący wskazał, że aby podjąć lekką pracę umysłową, do której zdaniem biegłego sądowego jest zdolny, to musi posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe. W tym celu ubezpieczony podjął studia wyższe zaoczne.

Nadto D. Ł. podniósł, że o braku możliwości zgłoszenia się na drugi termin badań powiadomił sekretariat jednostki medycznej w S., co miało miejsce między 3 a 6 sierpnia 2012 r. i nie potrafi wyjaśnić dlaczego ta informacja nie

została odnotowana w S.. Apelujący wniósł o ponowne skierowanie go na badania przez biegłych neurologa, ortopedę i chirurga.

D. Ł. wniósł o przyznanie renty socjalnej.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych wskazując, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a zaskarżony wyrok jest prawidłowy i odpowiada obowiązującym przepisom prawa.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego jest nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje jako własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, jak również oparte na nich rozważania prawne, jednocześnie nie znajdując podstaw do uwzględnienia stanowiska apelującego.

W kontekście przedmiotu sporu, którym pozostawało zagadnienie spełnienia przez skarżącego przesłanek prawa do renty socjalnej, zasadniczej ocenie Sądu Okręgowego poddana została okoliczność stopnia niezdolności D. Ł. do pracy. Zatem, jedynie poczynienie ustalenia, że apelujący jest osobą niezdolną do pracy całkowicie, nie zaś jedynie częściowo, przy spełnieniu kolejnych przesłanek, dawałoby prawo do przyznania mu prawa do wnioskowanego świadczenia.

Ocena istnienia niezdolności do pracy i jej stopnia należy do kategorii okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych, tak więc czyni koniecznym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.), co też sąd pierwszej instancji uczynił powołując lekarzy specjalności adekwatnych do schorzeń zgłaszanych przez ubezpieczonego, tj. biegłych z zakresu neurologii i chorób oczu. Sąd Okręgowy ocenił dowody z opinii biegłych w sposób odpowiadający wskazaniom sformułowanym w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym wiarygodność i moc dowodów Sąd ocenia według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sposób dokonywania tej oceny nie został normatywnie doprecyzowany jednakże wskazówki co do tego odnaleźć można w orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/86, OSNC 1997/3/30), który podkreśla, że ocena musi obejmować wszystkie dowody i winna być dokonywana wszechstronnie. Wprawdzie opinia biegłych jako dowód oparta jest na wiadomościach specjalnych, to podlega ona jednakże ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2005 r., V CK 659/04, LEX nr 180821).

Apelujący nie kwestionował treści opinii lekarskich przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, w tym wniosków biegłych o zdolności ubezpieczonego do pracy, mimo występujących schorzeń.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej w związku z art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy i nie rokuje jej odzyskania po przekwalifikowaniu. D. Ł. po ukończeniu szkoły średniej z maturą zachował zdolność do podjęcia lekkiej pracy umysłowej, co uniemożliwia uznanie go za całkowicie niezdolnego do pracy. Nawet bowiem nieodwracalne uszkodzenia sprawności organizmu w sytuacji, gdy istnieje możliwość podjęcia zatrudnienia w wyniku uzyskania stosownych kwalifikacji, nie może samodzielnie stanowić podstawy do ustalenia niezdolności do pracy. Podkreślić trzeba, że w kontekście ustalenia niezdolności do pracy decydująca jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy jednoczesnym braku rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2007 r., II UK 156/06, OSNP 2008/3-4/45 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 sierpnia 2007 r., III AUa 1300/06, LEX nr 339737). Dopiero zatem uwzględnienie obok kryterium medycznego, również rokowań odnośnie możliwości

uzupełnienia przez ubezpieczonego wykształcenia i kwalifikacji pozwoliło na ustalenie, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy co nie pozwala na przyznanie mu renty socjalnej, wobec wymogu, że niezdolność do pracy ubezpieczonego musi być całkowita. Schorzenia ubezpieczonego w świetle opinii biegłych nie są na tyle zaawansowane, aby dyskwalifikowały go z wykonywania jakiejkolwiek pracy na ogólnym rynku pracy i jak najbardziej możliwe jest wyuczenie się przez ubezpieczonego umiejętności oraz uzupełnienie wykształcenia, które pozwolą mu na podjęcie zatrudnienia. Okoliczności te potwierdza sam ubezpieczony w złożonej apelacji wskazując, że podjął studia, aby zdobyć odpowiednie kwalifikacje do podjęcia w przyszłości zatrudnienia.

Apelujący ubiegając się o rentę socjalną ma obowiązek wykazania okoliczności uzasadniających zgłoszone żądanie, a więc przedstawienia dowodów na okoliczność całkowitej niezdolności do pracy. Dokumentacja złożona przez ubezpieczonego do wniosku o rentę socjalną oraz w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, a także przeprowadzone przez sąd dowody z opinii biegłego neurologa i specjalisty chorób oczu nie dały podstaw do uznania, że ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy i spełnił przesłanki do przyznania wnioskowanego świadczenia. Sąd Okręgowy szczegółowo wskazał dlaczego odstąpił od przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych neurologa, ortopedy i chirurga. Ubezpieczony został pouczone o obowiązku naprowadzania dowodów na okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w tym o obowiązku poddania się badaniom i skutkach niestawiennictwa i nieusprawiedliwienia nieobecności na badaniach (pismo z dnia 13 stycznia 2012 r. doręczone w dniu 18 stycznia 2012 r. k. 7 i 9; pismo z dnia 4 lipca 2012 r. doręczone w dniu 9 lipca 2012 r. k. 49 i 50). Mimo tego, D. Ł. nie stawiał się na badania wyznaczone na dzień 14 sierpnia 2012 r., nie usprawiedliwił swojej nieobecności przed tym dniem, a także w najkrótszym czasie po ustąpieniu przeszkody stawiennictwa, nie zgłosił wniosku o przeprowadzenie dowodu w innym terminie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. pominął wniosek apelującego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych neurologa, ortopedy i chirurga uznając go za spóźniony, bowiem ubezpieczony mógł zgłosić go przed sądem pierwszej instancji. Tym bardziej, że z zaświadczenia lekarskiego z dnia 12 listopada 2012 r. (k. 71) wynika, że D. Ł. był leczony ortopedycznie w okresie od 1 sierpnia do 17 września 2012 r. Zatem miał czas do złożenia wniosku dowodowego przed sądem pierwszej instancji.

Nadto należy wskazać, że okoliczność, iż ubezpieczony w okresie od 1 lipca 2010 r. do 31 sierpnia 2011 r. miał przyznane prawo do renty socjalnej, nie przesądza o istnieniu przesłanek do kontynuowania wypłaty tego świadczenia. Jak wskazał biegły neurolog w opinii z dnia 17 lutego 2012 r. oraz co wynika z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 24 sierpnia 2010 r. i opinii konsultanta neurologa 16 sierpnia 2010 r. świadczenie było przyznane w związku z koniecznością obserwacji i diagnostyki ubezpieczonego.

Natomiast przesłanki przyznania prawa do renty socjalnej określa art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, który stanowi, że renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18. roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Skoro w niniejszej sprawie ustalono, że ubezpieczony nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, może wykonywać lekkie prace umysłowe, kontynuować naukę i podjąć docelowo każdą pracę umysłową, to nie spełnia przesłanek do przyznania wnioskowanego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako nieuzasadnioną (punkt 1).

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 102 k.p.c., uwzględniając okoliczność, że ubezpieczony pozostaje na utrzymaniu rodziców, kontynuuje naukę, która również pociąga za sobą wydatki, które obciążają rodziców, a także pozostaje pod opieką medyczną (punkt 2).

SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak